Ciało i krew

2015-10-16



Czyli witamy w średniowieczu.

W Włoszech w 1501 roku trwa oblężenie jednego z miast. Jego były zarządca, Arnolfini (Fernando Hilbeck) - obiecuje grupie najemników, że jeżeli pomogą mu odzyskać miasto będą mogli je przez 24 godziny bezkarnie plądrować. Dowódca jednej z grup kondotierów, Martin (Rutger Hauer), ochoczo zgadza się na przedstawione warunki. W walce o miasto pomocny chce być w niej syn Arnolfiniego Steven (Tom Burlinson), jednak nie bardzo mu się pomoc udaje. Szturm jest zacięty lecz skuteczny. Wojska Arnolfiniego zdobywają miasto.

Arnolfini jednak oszukuje najemników, plądrowania nie ma. Zostają zmuszeni do opuszczenia miasta. Steven nie jest zadowolony z postawy ojca – takich sztuczek nie powinno się stosować. Steven jest lekko inny niż otaczający go ludzie – studiował, uwielbia naukę, uważa się za wynalazcę. Miejscami wydaje się lekko naiwny.

Martin i jego kompania opuszcza miasto, planując zemstę na swym byłym już pracodawcy. Podczas włóczęgi należący do grupy, kardynał (Ronald Lacey), znajduje porzucony posąg świętego Martina, uważa że to znak z nieba i zabiera go ze sobą. Od tej chwili grupa będzie się kierować według wskazań świętego (czasami z lekką pomocą).

Aronlfini planuje ożenek dla swojego syna. Narzeczoną ma być Agnes (Jennifer Jason Leigh), córka księcia Niccolo. Podąża ona w swym orszaku na spotkanie z Stevenem. Jest rozpieszczona i lubi wykorzystać swoją pozycję i rozkazywać.

Drogi grup Martina i Agnes się przetną. Najemnicy porywają wóz z posagiem i Agnes. Ona wydaja się zafascynowana brutalnością i nieokrzesaniem Martina. On traktuje ją jak kolejną zdobycz wojenną.

Agnes szybko przestaje być dziewicą…

Najemnicy szybko dowiadują się kim jest Agnes, ta jednak jest tak zauroczona Martinem, że wydaje się zapomnieć o swoim narzeczonym. Steven jednak nie zapomniał i rusza w pogoń za Martinem.

„**Ciało i krew”** powstał w 1985 roku. Jest filmem brutalnym, krwawym (zgodnie z tytułem), jest pełen scen walki, seksu, przemocy i śmierci. Bardzo dobrze pokazane jest że ludzkie życie jest bezwartościowe – śmiercią nikt się nie przejmuje. Nie ma w nim miejsca na rycerskość. Liczy się chwila przyjemności, pełen brzuch, zasycenie swojej chuci.

Sama realizacja stoi na niezłym poziomie, aktorzy pasują do swoich ról, elekty specjalne są jak na lata 80. Są „magiczne” sceny – szybko wysychające ubrania, czy sceny wręcz fantastyczne – jak ta z łańcuchem.

Trzydzieści lat jakie minęły od premiery filmu nie zaszkodziły mu, ogląda się go nadal z zaciekawieniem.

Tytuł oryginalny: **Flesh and blood**

Tytuł polski: **Ciało i krew**

Reżyseria: Paul Verhoeven

Rutger Hauer jako: Martin

Jennifer Jason Leigh jako: Agnes

Tom Burlinson jako: Steven

Fernando Hilbeck jako: Arnolfini

Susan Tyrrell jako: Celine

Ronald Lacey jako: Kardynał

Simón Andreu jako: Miel

Artur Wyszyński